Nr. 278 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 5 Grudnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Walka o całość państwową Jugosławji i jej następstwa

Kraków, 3 grudnia.

Po okresie ciągłych przesileń gabinetowych, których głównym aktorem był stary Pasicz, **zdecydował się rząd jugosłowiański na politykę silnej ręki.** Przedewszystkiem dotyczy to stosunku rządu **do chorwackiej partji chłopskiej,** której przewódcą jest **Stefan Radicz.**

Stronnictwo to **przeciwstawiało się energicznie centralistycznej polityce Belgradu,** stojąc na platformie **szerokiej autonomji dla Chorwacji** i popierając równocześnie narodowe dążenia Słowieńców i mniejszości macedońskich. W tem stadjum sprawy walka z rządem belgradzkim toczyła się w sposób wprawdzie **bardzo ostry lecz zarazem parlamentarny.** — Grupa posłów, należących do partji Radicza, znajdowała się **w bezwzględnej opozycji,** a nawet dokonała secesji ze Skupszczyny, niemniej jednak działalność jej **nie naruszała jednolitości królestwa S. H. S.**

Ten stan rzeczy jednak **zmienił się z chwilą, gdy Radicz nawiązał ściślejszy kontakt z Moskwą,** a względnie z komitetem wykonawczym III-ciej międzynarodówki. Część chorwackiej partji chłopskiej pod wpływem Radicza przybrała charakter **wyraźnie republikański i antydynastyczny,** a nawet zaczęła głosić hasło **zupełnej niezależności Chorwacji.** — Równocześnie niemal zaczęły się **zamieszki i wichrzenia w południowej Serbji oraz na granicy Albanji.** Trzecia międzynarodówka bowiem, pragnąc stworzyć sobie **silną placówkę** i podstawę dla dalszej wywrotowej agitacji na Bałkanach, nietylko **finansowo i moralnie popierała Radicza,** ale wysłała całą sforę płatnych agitatorów, którzy **podminowywali grunt w Jugosławji.**

Z tym stanem rzeczy nie mógł się pogodzić ani rząd centralny, ani patrjoci serbscy, widząc zagrożoną jedność państwa z takim niesłychanym krwawym wysiłkom zdobytą w czasie wojny światowej. O ile więc przedtem rządy Pasicza, dążące do bezwzględnego zcentralizowania Jugosławji i poddania jej pod **wyłączną hegemonję serbską,** spotykały się z **uzasadnionym oporem, o tyle dzisiaj około rządu grupują się wszystkie te czynniki, dla których** idea państwowa jugosłowiańskiego, jego siła i potęga, **jest naczelnem wskazaniem.**

W tych warunkach rząd mógł wystąpić z **całą stanowczością.** Dzisiaj bowiem jest to już **walka nie o hegemonję serbską, nie o autonomję narodową, lecz walka o utrzymanie całości państwa.** Nawet w Chorwacji ujawnił się widoczny **zwrot w nastrojach ludności** i coraz więcej dawnych zwolenników **opuszcza szeregi partji Radicza.**

Wobec tego rząd belgradzki nie zawahał się. Wystąpił ostro przeciw republikańskiej partji chłopskiej, **posypały się nakazy aresztowania nietylko Radicza, ale i innych wybitniejszych przywódców stronnictwa.** Poza tem, jak donoszą ostatnie depesze, rząd zamierza wystąpić stanowczo wobec odśrodkowych dążeń innych mniejszości narodowych.

Ten układ stosunków wewnętrznych w Jugosławji **wywarł również wpływ i na jej zagraniczną politykę. Dotąd bowiem Jugosławja zajmowała wobec sowietów stanowisko neutralne,** raczej nawet życzliwe i z ust jugosłowiańskich polityków nieraz padały oświadczenia, że naród serbski nie da się wciągnąć nigdy do jakiejś akcji wymierzonej przeciwko Rosji. Działalność III-ciej międzynarodówki, a względnie rządu sowieckiego, **rozwiała jednak ten idyliczny nastrój.** Obecnie w stosunku do Rosji, **Jugosławja będzie musiała wyjść ze swej rezerwy i szukać zbliżenia z państwami podobnie zagrożonemi przez bolszewicką propagandę,** w pierwszym rzędzie zaś z **Rumunją.** W dalszej konsekwencji przyczyni się to do **pewnego rozluźnienia węzłów łączących dotąd Jugosławję z Czechami,** gdzie sympatje pansiawistyczno-rosyjskie są jeszcze zawsze bardzo silne. Osłabienie zaś małej ententy doprowadzić może **do nowego przegrupowania państw środkowo-europejskich i bałkańskich** i utworzenia a względnie wzmocnienia, **frontu anty-rosyjskiego.**

—oo—

Wojska sowieckie miały wtargnąć do Estonji

Tallin, 3 grudnia (PAT). Estońska agencja telegraficzna donosi: Według dzienników sowieckich z końca ubiegłego miesiąca w obrębie okręgów wojskowych Piotrogrodu i Moskwy odbyły się **zebrania przedstawicieli lotnictwa wojskowego kawalerji i marynarki sowieckiej tych oddziałów, które miały być skierowane na Estonję w razie gdyby zamach stanu się udał.** Na zebraniach tych przyjęto rezolucje, skierowane przeciwko Estonji. Piotrogradzka »Prawda« z dnia 29 listopada ogłasza rezolucję pułku kawalerji, która głosi między innemi: **Naprzód proletarjacie estoński do walki ostatecznej przeciwko ciemięzcom!** Przypomnijci sobie, że armje czerwone, zwłaszcza zaś kawalerja Budiennego, zdolna jest **ukrócić uderzeniem miecza proletarjackiego panowanie burżuazji estońskiej.** Dnia 24 listopada odbyło się w Moskwie **posiedzenie członków rady rewolucyjnej oraz naczelnych władz wojskowych okręgu, na którem omawiano szereg spraw aktualnych.** Po konferencji dowódca sił lotniczych powrócił do Piotrogrodu. **Fakt ten pozwala przypuszczać, że na konferencji omawiano sprawę zamachu stanu w Estonji.** — »Prawda« z dnia 28 listopada z okazji procesu przeciwko 149 komunistom pisze: Panowie sędziowie ogłoszą swój werdykt dnia 2 grudnia, dzień ten jednak będzie zarazem ich porażką. »Krasnaja Gazeta« z tej samej daty pisze: Godzina zemsty jest już bliska. Naprzód włościanie całego świata do walki przeciwko katom estońskim!

—oo—

Stracenie 20 buntowników

Tallin, 3 grudnia (PAT). W całej Estonji panuje najzupełniejszy porządek.

Na granicach państwa oraz na morzu spokój nie został zakłócony.

20 buntowników, skazanych przez trybunał wojenny na śmierć, zostało rozstrzelanych w ciągu nocy.

—oo—

Flota rosyjska oczekiwała na zwycięstwo rewolty w Estonji

Wiedeń, 3 grudnia (PAT). »N. Fr. Presse« donosi drogą na Kopenhagę i Sztokholm, że jednocześnie z wybuchem rewolty w Tallinie **pojawiła się na wodach zatoki Fińskiej flota rosyjska i dokonała szeregu manewrów w pobliżu wybrzeża estońskiego.** Gdy rewolta w Tallinie została stłumiona, okręty rosyjskie wymieniły między sobą sygnały i odjechały. Panuje przekonanie, że **flota rosyjska zamierzała na wypadek udania się rewolty wysadzić żołnierzy sowieckich na ląd.**

—oo—

Ostra nota Estonji do Sowietów

Bolszewicy projektowali zamach na Łotwie i Litwie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 3 grudnia. Z Rygi donoszą: Toczące się śledztwo w związku z zamachem w Estonji wykazuje, że komuniści pokładali wielką nadzieję w pomoc bataljonu stacjonowanego w Rewlu. Wśród żołnierzy tego bataljonu od dłuższego czasu prowadzono agitację wywrotową, jednakże **w decydującym momencie bataljon pozostał wierny rządowi. Stan wyjątkowy, zarządzony przez rząd, został aprobowany przez parlament.**

Wśród aresztowanych znajduje się **jeden z wyższych urzędników sowieckich, a w szpitalach leży przeszło 40 rannych.** Wedle pogłosek zamachowcy **zniszczyli dwa mosty kolejowe.**

Rząd estoński **wysłał do sowietów bardzo ostrą notę, protestującą przeciwko stanowisku przedstawicielstwa sowieckiego i przeciwko agitacji komunistycznej III Międzynarodówki.**

General Leidoner mianowany głównodowodzącym wojsk na czas stanu wyjątkowego otrzymał już zeznania aresztowanych komunistów. Wedle tych zeznań **rewolta była zorganizowana przez agitatorów III-ciej Międzynarodówki.** Ze skonfiskowanych dokumentów wynika, że **bolszewicy projektowali nietylko zamach w Estonji, ale także na Łotwie i Litwie.**

Wczoraj poseł estoński w Warszawie dr **Lepik** odwiedził dyrektora departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych p. Morawskiego, z którym konferował na temat **rewolucji w Estonji.** P. Morawski wyraził dr Lepikowi kondolencję z powodu zamordowania estońskiego ministra komunikacji w Tallinie. Dr Lepik wczoraj wieczorem wyjechał do Tallinu na wezwanie swojego rządu. Wyjazd dra Lepika stoi w związku z powrotem posła Dobrzyńskiego.

Warszawa, 3 grudnia (AW). Poseł estoński w Warszawie **dr Lepik został wezwany przez rząd do stolicy.** Wczoraj konferował z dyrektorem departamentu politycznego M. S. Z. p. Morawskim, którego informował o próbach rewolucji komunistycznej.

Warszawa, 3 grudnia (AW). Premjer Grabski złożył kondolencję na ręce pos. estońskiego z powodu zabicia ministra komunikacji Karka, podczas rewolty w Tallinie.

Tallin, 3 grudnia (AW). We wtorek odbyło się nabożeństwo żałobne za zabitego ministra komunikacji Karka. **Obecnym był cały korpus dyplomatyczny, prócz posła sowieckiego,** którego niezawiadomiono o nabożeństwie.

Odwołanie posła polskiego z Estonji

Z Warszawy donoszą 2 bm.:

Poseł polski w Estonji p. **Dobrzyński został odwołany.** Obowiązki jego pełni p. Harvat w charakterze »charge d'affaires ad interim«. — Odwołanie posła polskiego nastąpiło wskutek **dość oziębłych stosunków,** jakie ujawniła w ostatnich czasach Estonja do Polski.

Zamknięcie granicy sowiecko-estońskiej

Berlin, 3 grudnia (AW). Donoszą tu **o całkowitem opanowaniu sytuacji przez rząd w Tallinie.** Gen. Laidoner zarządził zupełne **zamknięcie granicy sowiecko-estońskiej.**

—oo—

Groźba strajku powszechnego w Łodzi

Łódź, 3 grudnia (AW). Sytuacja strajkowa jest w dalszym ciągu niewyjaśniona. Fabryki w Częstochowie nie przyłączyły się do strajku. W Ozorkowie i Pabjanicach **stoją wszystkie fabryki nieczynne. Do strajku przyłączyli się robotnicy zakładów w Brzezinach w liczbie 1.800 osób.**

Niektóre grupy robotnicze **dążą do zaostrzenia strajku i proklamowania strajku powszechnego,** który objąłby też robotników elektrowni i gazowni, oraz pracowników tramwajowych. **Zdarzyły się wypadki teroru** przez usuwanie siłą niestrajkujących od pracy.

—oo—

Z Sejmu

Warszawa, 2 grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu, w dalszym ciągu dyskusji nad **preliminarzem budżetowym,** przystąpiono do obrad nad

BUDŻETEM MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Sprawozdawca komisyjny pos. **Kozicki** przemawiał nie jako referent, lecz jako przedstawiciel Z. L. N. długi swój wywód kończąc oświadczeniem, że stanowisko ministra Skrzyńskiego wobec **paktu gwarancyjnego** w protokóle genewskim w stronnictwie referenta **»nie budzi zaufania«.**

Do głosu zapisało się 31 mowców, wobec czego wicemarsz. Moraczewski ograniczył czas przemówień do 30 minut.

Pos. **Niedziałkowski** (PPS) oświadczył się przeciwko wywodom p. Kozickiego i zapowiedział, że stronnictwo jego udzieli poparcia polityce zagr. min. Skrzyńskiego, jako polityce pokojowej.

Pos. **Stroński** (Ch. N.) zajmuje wprawdzie łagodniejsze stanowisko od p. Kozickiego, lecz występuje także przeciw protokółowi genewskiemu i domaga się protestu w Lidze Narodów przeciw orzeczeniu komisarza m. Gdańska w sprawie suwerenności tego miasta.

Pos. **Hrucki** (Klub ukr.) nie ma zaufania do ministra spraw zagr. i czyni wniosek **o skreślenie funduszu dyspozycyjnego.**

Dalszą dyskusję nad min. spraw zagr. **odroczono** i przystąpiono do

BUDŻETU MIN. SPRAW WOJSKOWYCH.

Pos. **Poniatowski** (Wyzwolenie) wystąpił przeciw min. spraw wojskowych i wniósł o **skreślenie** 100 zł. z budżetu tego ministerstwa.

Następnie min. spraw wojskowych gen. **Sikorski** w dłuższym wywodzie zapowiedziawszy, że nie będzie reagował na osobiste wycieczki przeciw sobie, podjął kwestję rozbrojenia. Ministerstwo ze swej strony zrobiło wszystko, aby udowodnić, że pomawianie Polski o tendencje militarystyczne, są **bezpodstawne.** Nie może się jednak Polska rozbrajać, gdy jej sąsiedzi, **Niemcy i Rosja, zbroją się od stóp do głowy.** Cyfry udowadniają pokojowość rządu polskiego. Co do **gospodarki** ministerstwa spraw wojsk., poczyniono postępy w metodach działania ministerstwa i jego organów. W dziedzinie współpracy z Francją i Rumunją wytworzył się **dalszy postęp.**

W zakresie **wykształcenia wojska jest minister pewny siły moralnej wojska.** Jest to duży walor, którego zazdrości nam zagranica. — Armja nasza **uczy się bić,** lecz rzecz jest w tem, aby miała **czem się bić.** Żywienie żołnierza, jego zakwaterowanie i ubranie, poprawiły się.

Kończąc swe przemówienie, minister zwrócił się z apelem o pomoc do Sejmu i w związku z atakami, jakie się pojawiły w niektórych organach prasy na wojsko, **o współdziałanie w obronie honoru armji.**

Po końcowem przemówieniu referenta **Czetwertyńskiego,** który przytoczył cały szereg cyfr, ilustrujących gospodarkę ministerstwa spraw wojskowych, celem wykazania, że wniosek posła Poniatowskiego jest **nieuzasadniony — głosowanie odroczono** i po przerwaniu dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych przystąpiono do

DODATKOWEGO BUDŻETU MIN. SKARBU w kwocie 12 miljonów 643 tys. zł.

Po referencie **Plucińskim** zabrał głos p. **Byrka** (PSL), który zajął stanowisko opozycyjne

---

KAZIMIERZ BARTOSZEWICZ.

Przed dziesięciu laty

(Z dziennika jeńca cywilnego).

(Ciąg dalszy). 12

Niektórzy wydawcy zamienili się w Harpagonów. Dziś w redakcji... słyszałem biadania jej członków, że im obcięli znacznie zarobek, choć wydawca jest panem całą gębą, multimiljonerem. Zostałem i ja przez niego skrzywdzony, bo mi odmówił wypłaty kilkudziesięciu rubli za sprawozdania literackie, których mu w przeddzień wojny na zamówienie dostarczyłem.

Komitet Obywatelski stworzył kilka sklepików spożywczych, co wpłynęło na obniżenie ceny produktów. Na Pradze utworzył się osobny Komitet Obywatelski.

Mieszkania spadają w cenie. Wiele jest ich wolnych na ulicach między Al. Ujazdowskiemi a Marsz[illegible] (w stronie placu Zbawiciela). Są to mieszkania po uciekinierach rosyjskich. I w śródmieściu jednak dużo kartek na bramach. Łatwo zwłaszcza o wynajęcie mieszkań większych.

Pociągi kolei Warsz. Wiedeńskiej od 4 dni dochodzą już tylko do Skierniewic.

Nie notuję już drukowanych czułości rosyjskich, bo naprzód są monotonne, »na jedno kopyto«, a powtóre z tego rodzaju paroksyzmami już parokrotnie w życiu się spotkałem. Pamiętam olbrzymi wylew tych czułości po ukazie październikowym i zwołaniu Dumy, ale wkrótce djabli wzięli tę miłość braterską. —

Po raz drugi odżyła ona podczas t. zw. neoslawizmu i taki sam był jej koniec sromotny*). Kiedy w Pradze szampanem oblewano »wschodzącą zorzę«, kiedy wracającym z Pragi Moskalom urządzano gorące przyjęcie w Warszawie, byłem takim niewiernym Tomaszem, że w wierszydłach okolicznościowych dziwiłem sobie z neoslawizmu, a Zygmuntowi Balickiemu, gorącemu patrjocie i jednemu z najsympatyczniejszych ludzi, jakich znałem, oświadczyłem w redakcji »Gazety Warszawskiej«, że według mnie lada chwila nastąpi upadek tej idylli, a Dmowski na niej kark sobie skręci, na co otrzymałem odpowiedź: »Panie, nasi potomkowie pomniki za to będą stawiać Dmowskiemu«. Minął zaledwie jakiś miesiąc, a neosławizm padł sromotnie. Dmowski musiał ustąpić z prezesury Koła Polskiego w Dumie.

Dlatego też jeżeli zanotuję jeszcze jakąś czułość, to tylko taką, która odznaczać się będzie treścią lub formą.

23 sierpnia (niedziela). Wojenny generał-gubernator m. Warszawy i okolic gen. Turbin, wydał z »warszawskiej aleksandryjskiej cytadeli« odezwę, skierowaną przeciw »chorym nerwowo«, którzy, pod wrażeniem wytworzonych przez chorobliwą wyobraźnię niebezpieczeństw, rozsiewają różne »niedorzeczne pogłoski«, a między innemi o możliwości zajęcia Warszawy przez nieprzyjaciela. Wobec tych pogłosek Turbin zapewnia, że »Warszawa i jej okolice znajdują się w zupełnem i bezwarunkowem bezpieczeństwie«, a zarazem ostrzega, że zastosuje najsurowsze wojenne środki przeciw osobom, wywołującym popłoch i panikę.

Oczywiście nerwowość panuje i na to żadna odezwa nie poradzi. Notowałem już, że apteki nigdy tyle jak teraz nie sprzedawały środków uspokajających. Ale nie potrzeba wcale być nerwowym, aby niezbyt wierzyć w »zupełne i bezwarunkowe« bezpieczeństwo Warszawy. Może być zresztą, że napór Niemców na Królestwo powstrzyma ofensywa rosyjska we wschodnich Prusiech, o której powodzeniu donoszą telegramy. Co do nerwowości podczas wojny, to dotyka ona nietylko jednostki, ale często całe masy. W związku z nią są masowe halucynacje. Świeżo gdzieś czytałem, że Niemcy strzelali do obłoków, upatrując w nich nieprzyjacielskie aeroplany. Podczas wojny francusko-niemieckiej w r. 1870 w księstwie badeńskiem panował rodzaj psychicznej epidemji. Badeńczycy widzieli na dachach opuszczonych domów armaty, a w oknach żołnierzy francuskich — były to masowe przywidzenia...

Na placu przed dworcem kolei wiedeńskiej rozłożył się wczoraj obóz robotników rolnych, którzy przez Szwecję powrócili do kraju. Wielu z nich straciło rzeczy, a prawie wszyscy są bez pieniędzy. Zaopiekowano się nimi i na dzisiejszą noc umieszczono ich w Dolinie Szwajcarskiej. W tejże Dolinie udzielono przytułku żydom kaliskim, którzy przed dwoma dniami przyjechali końmi do Warszawy. Żadne ze stowarzyszeń żydowskich nie chciało się nimi zaopiekować (stwierdza to »Hacefira«). Doradzono więc im, aby się udali do »Doliny«. Zarząd »Doliny« telefonował do rozmaitych stowarzyszeń i redakcyj żydowskich, — ale bez skutku. Musiano więc dać im nocleg w »Dolinie«. Czemu dla tych nieszczęśliwych (pyta »Hacefira«) nie otworzono obszernych, a obecnie pustych lokali licznych stowarzyszeń żydowskich?

»Warszawskaja Myśl« donosi, że do Radomia przybyło dwóch dezerterów z oddziału t. zw. »Sokołów«. Zaprzeczają, jakoby byli Sokołami — należą do drużyn strzeleckich, które składają się z 3.000 ochotników. Opowiadają, że przed kilku laty rząd austrjacki zwrócił się do organizacyj sokolskich z propozycją zaopatrzenia ich w tanie karabiny. Gdy przedstawiciele Sokołów stanęli przed dowódcą krakowskiego korpusu, generałem von Lanterem, ten ich zapytał, czy mogą zaręczyć, że broń ta nie będzie użyta przeciw Austrjakom. Gwarancji tej naczelnicy Sokołów dać nie chcieli. Dezerterzy dodali nadto, że nastrój wśród Strzelców mocno się zmienił od chwili, w której oficerzy austrjaccy oświadczyli, że będą do nich strzelali przy pierwszej próbie wycofania się.

Austrjackim i niemieckim jeńcom »cywilnym« w głębi Rosji jest... coraz lepiej. — Dzienniki petersburskie donoszą z Wologdy, że z powodu »przepełnienia« postanowiono wysłać ich z tego miasta... na Sybir. W tychże dziennikach wyczytałem, że bułgarski metropolita Gerwazy Śliwiński (a więc polskiego pochodzenia) przyjeżdża do Rosji »dla zjednoczenia bułgarskiej schizmy z cerkwią prawosławną«. Dalszy krok ku zjednoczeniu Słowian.

(C. d. n.)

—oo—

*) Opuszczam tu z dziennika ustęp, który mógłby być nieprzyjemny dla ludzi cenionych przezemnie, a w których dobrą wiarę i patrjotyzm nie wątpię.

szczegółowo omówił krytycznie stosunki podatkowe. Po przemówieniu posła Hellmanna, który podkreślał kwestję niesprawiedliwego wymiaru podatków, dyskusję nad budżetem ministerstwa skarbu przerwano.

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Lypacewicza, który zbijał twierdzenia posła Byrki o dezorganizacji w administracji skarbu, dalszą rozprawę o dodatkowym budżecie na rok bieżący dla ministerstwa skarbu odroczono do następnego posiedzenia.

Następne posiedzenie we czwartek o 3 po południu.

Charakterystyka nowego prezesa „Wyzwolenia"

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 grudnia. Onegdaj odbyły się w Warszawie wybory do prezydjum klubu »Wyzwolenia«. Prezesem wybrano senatora Woźnickiego. Ten jednakże nazajutrz zgłosił rezygnację, wobec czego wczoraj bezpośrednio po posiedzeniu sejmowem zebrał się pełny klub »Wyzwolenia«, celem dokonania wyboru nowego prezesa. Wybory nie szły gładko; po trzechkrotnem dopiero głosowaniu wybrano 27 głosami posła Rudzińskiego. Kontrkandydat jego pos. Malinowski otrzymał 24 gł. Wybory wiceprezesów i innych członków zarządu odbędą się w piątek.

Warszawa, 3 grudnia. »Kurjer Polski« zamieszcza charakterystykę nowego prezesa klubu Wyzwolenia, **Eustachego Rudzińskiego** i pisze: Należy on do **skrajnej lewicy** odłamu rekrutującego się z tych posłów kresowych, którzy redagowali pismo »Wyzwolenie Ludu«. — Tam też zamieszczał p. Rudziński artykuły wstępne, będące wyrazem ideologji tej grupy. **Wielkie zdziwienie wywołał fakt, że w chwili, gdy posłowie Wojewódzki i trzej inni urządzili secesję z klubu, p. Rudziński nie poszedł z nimi, a jeszcze większe zdziwienie, że był on autorem deklaracji »Wyzwolenia«, przeciwko tym secesjonistom.** Ta zmiana poglądu posła Rudzińskiego niczem nie da się wyjaśnić, a świadczy tylko **o braku stałości i zrównoważenia nowego prezesa »Wyzwolenia«.**

Ewentualność zamknięcia salin wschodnio-małopolskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 grudnia. Jedna z tutejszych korespondencyj podaje: Sfery rządowe rozpatrują obecnie ewentualne zamknięcie salin wschodnio-małopolskich. Ewentualność ta wynika z akcji oszczędnościowej, albowiem produkcja tych salin nie przekracza 10 proc. ogólnego wydobycia, natomiast koszta własne są bardzo wysokie. **Równocześnie zamierza rząd uruchomić saliny w Górze (Małopolska).**

Podejrzana ustawa gdańska

Omawiając przedłożony sejmowi gdańskiemu projekt ustawy o **obowiązku powszechnej służby pracy**, »Danziger Rundschau« zwraca uwagę na niektóre charakterystyczne postanowienia tej ustawy. Przedewszystkiem rzuca się w oczy postanowienie o powoływaniu **popisowych na wypadek każdego powszechnego niebezpieczeństwa.** Określenie to jest niezwykle **zagadkowe i umożliwia najrozmaitsze interpretacje**, podczas gdy motywy senatu mówią tylko o »niebezpieczeństwie powodzi«. Ustawa ma dalej na celu wychowanie młodzieży gdańskiej w duchu »prusko-rekruckim«, jak stwierdza bez ogródek »Danziger Rundschau«. Charakterystyczne w tym kierunku są przepisy dyscyplinarne, które mówią np. o nieposłuszeństwie wobec przełożonych itd., a przemilczają zupełnie przekroczenie dotyczącej samej pracy.

Akademja ku czci Ronsarda

Cały świat kulturalny łączy się jednomyślnie w hołdzie, jaki Francja z okazji 400-tnej rocznicy urodzin Ronsarda składa pamięci tego wielkiego swego poety. Nic więc też dziwnego, że w tym zgodnym chórze uwielbienia nie brak głosu Polski, tem więcej, że Polska ma częściowe zobowiązania wobec tego, którego gwiazda jasnym płomykiem świeciła u kolebki naszej poezji.

W imieniu Polski przemówiła tym razem pierwsza prastara Wszechnica Jagiellońska. W jej to murach odbyła się wczoraj uroczysta akademja ku czci Ronsarda, która zgromadziła cały świat naukowy, profesorski, literacki, jak również tłumnie zebraną młodzież akademicką.

Zagaił J. M. ks. **rektor Zimmerman**, który w swem dłuższem, pięknem przemówieniu barwnie przedstawił znaczenie Ronsarda na tle epoki i te wszystkie fluktuacje, jakim sława jego pośmiertna podlegała.

Ze znawstwem i odczuciem przemówił następnie **prof. Wł. Folkierski**, kreśląc żywy wizerunek tego zawsze aktualnego, wiecznie świeżego poety. Piotr Ronsard (1524—1585), to przedewszystkiem poeta miłości, śmierci i przyrody. Miłość, śmierć, ukochanie kraju ojczystego, to te trzy struny, które brzmią najgłośniej, najsilniej, najczyściej w całej jego bogatej twórczości. One też, dodawszy do tego niezwykłe zdobycze formalne wiersza, w czem częstokroć celował, zapewniły mu, mimo dwuwiekowego zapomnienia, nieśmiertelne stanowisko w dziejach literatury francuskiej i nietylko francuskiej.

Akademję zamknęło przemówienie **prof. Windakiewicza**, w którem ten, ze zwykłych sobie temepramentem, nakreśliwszy na wstępie swych uwag przejrzysty obraz naszych stosunków kulturalnych z Francją, ich bieg i koleje, scharakteryzował pokrótce wpływ Ronsarda na naszą poezję XVI wieku.

Uczczenie zasłużonego pedagoga

W szkole XXXIX na Dąbiu pod Krakowem, urządził w niedzielę szkolny komitet rodzicielski i grono nauczycielskie uroczystość pożegnania dyrektora tej szkoły p. Stanisława Szarka, który po 51-letniej, chlubnej zawodowej służbie, przechodzi obecnie w stan emerytalny. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kaplicy szkolnej, którą odprawił katecheta ks. Bombola. Następnie odbyła się uroczystość pożegnalna, rozpoczęta odśpiewaniem pięknej kantaty na cześć jubilata i powinszowaniami, złożonemi przez dzieci szkolne. Obecny kierownik szkoły p. Dziedzic złożył hołd zasłużonemu jubilatowi i wręczył mu artystycznie wykonany, pamiątkowy adres w imieniu grona nauczycielskiego i komitetu rodzicielskiego, za pracę i poświęcenie się nad wychowaniem dwu pokoleń w Dąbiu, za umiłowanie i krzewienie ogrodnictwa wśród najszerszych warstw, za umiejętne kierownictwo szkołą i za serdeczne współżycie z kolegami.

Przemawiali dalej bardzo serdecznie: wiceprezydent miasta Rolle, w imieniu gminy m. Krakowa, którego radnym był jubilat przez szereg lat, nadto inspektor dr Janik, w imieniu władz szkolnych, złożył jubilatowi wyrazy najpełniejszego uznania za jego wytrwałą pracę z życzeniami, by i nadal dzielił się jubilat swemi doświadczeniami i w dalszym ciągu szerzył umiłowanie kultury ziemi polskiej. W imieniu parafji przemówił ks. kat. Bombola, podnosząc niezwykłe cechy charakteru jubilata, a p. Żuława w imieniu miejscowego komitetu szkolnego rodzicielskiego podniósł pracę jubilata nie tylko w szkole, ale i w gminie Dąbie, dla której jubilat był pionierem najszczytniejszych zasad, odwodząc tylokrotnie lud od waśni i niesnasek.

Wkońcu przemówił z wyraźnem wzruszeniem jubilat. Przebiegł po krótce półwiekową swą pracę, wspomniał o licznych swych pracach i zabiegach w dziedzinie społecznej i dodał, że dewizą życia jego była, jest i będzie praca z ludem, nad ludem i dla ludu.

Cała uroczystość, w której wzięły udział szerokie warstwy ludności podmiejskiej, uczniowie i uczenice szkoły, dyrektorowie i nauczyciele szkół sąsiednich, liczna rodzina jubilata, rodzice dziatwy szkolnej i byli uczniowie, a nadto przybyli z miasta przyjaciele rodziny, st. radca Sawicki, dr Frączkiewicz, dr Ekiert, prof. Koch, radca Rakisz, prof. Rojek, dyr. Stahl i wielu, wielu innych, miała charakter niezwykłej manifestacji dla zasług i pracy dyr. Stanisława Szarka.

Po uroczystości podejmowała rodzina jubilata wraz z komitetem rodzicielskim licznych uczestników zebrania ze staropolską gościnnością. Podczas „jubileuszowego obiadu" wygłoszono szereg mów. Z okazji tej ku uczczeniu przeszło półwiekowej pracy nauczycielskiej, ufundowali zebrani cegiełkę wawelską im. dyr. Szarka, resztę zaś zebranej kwoty w sumie 100 zł przeznaczył dyr. Szarek na cele oświatowe i kulturalne na kresach.

Zaznaczyć należy, iż dyr. Szarek gdziekolwiek w latach dawniejszych pełnił obowiązek nauczyciela po wsiach zachod. Małopolski, wszędzie rozwijał szeroką akcję obywatelską. Zakładał czytelnie, stowarzyszenia oświatowe itp. W Dąbiu, gdzie przed przeszło 20 laty został kierownikiem szkoły, doprowadził swemi zabiegami do skutku budowę pięknej i wzorowej szkoły powszechnej, urządził nadto wzorowy, ogromny ogród szkolny, zaprowadził kulturę drzew owocowych. Za jego wzorem i przykładem i za jego pomocą powstało w Dąbiu i przy wielu innych szkołach bardzo wiele szkółek drzew owocowych. Nadto pracował b. intensywnie nad umoralnieniem i podniesiem ludu w różnych dziedzinach. W. K.

KRONIKA

Kraków, 3 grudnia.

O ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE GMINY M. KRAKOWA. Od kilku lat magistrat nie przedkłada zamknięć rachunkowych gospodarki miejskiej, mimo wyraźnego przepisu statutu miejskiego. — amknięcia to dałyby dokładny obraz gospodarki miejskiej, gdyż przedkładano budżety w czasach dewaluacji nie miały żadnego znaczenia.

WYDAWANIE FANTOW LOTERJI LOTNICZEJ nastąpi od czwartku. Losowanie jeszcze nie zostało ukończone, prawdopodobnie dzisiaj zostanie doprowadzone do końca. Posiadacze losów Nr 227 (sypialnia), Nr 12178 (kuchenka gazowa) i Nr 45841 (motocykl) zechcą się zgłosić u sekr. p. Datonia w gmachu województwa I p., drzwi Nr 5 w godzinach urzędowych celem odbioru tych fantów.

ROZDZIAŁ CZYNNOSCI WIZYTATOROW SZKOLNYCH. Mianowanemu niedawno wizytatorowi szkolnemu, dyr. gimnazjum w N. Targu, Jakóbowi Zachemskiemu powierzono następujące gimnazja państwowe: w Mielcu, w N. Sączu (I), Chrzanowie, Gorlicach, N. Targu, Tarnowie (I), Bochni, Brzesku, Wieliczce, Myślenicach oraz w Krakowie I, II, III, VI. Z gimnazjów prywatnych: Dąbrowa koło Tarnowa, Grybów, Kraków, gimn. XX. Salezjanów, pryw. żeńskie im. Kaplińskiej, gimn. XX. Misjonarzy, Nowy Sącz: żeńskie, Tarnów: gimn. żeńskie im Orzeszkowej, Oświęcim (koedukacyjne miejskie). Ropczyce oraz Wieliczka (żeńskie). W miesiącu styczniu nastąpi nowy przydział zakładów szkolnych wizytatorom, po zamianowaniu nowego wizytatora. Na okręg krakowski urzęduje w kuratorjum szkolnem 2 wizytatorów dla gimnazjów, gdyż trzecia posada obsadzona będzie w tym miesiącu, 2 wizytatorów dla szkół powszechnych, 1 dla szkół dokształcających i 1 dla seminarjów nauczycielskich. Nadto zastępca kuratora, naczelnik wydziału prezydjalnego kuratorjum dr Pollak, ma prawo wizytowania wszystkich zakładów szkolnych w całym okręgu kuratorjum krakowskiego.

SPRAWA BUDOWY SZKOŁY NA WARSZAWSKIEM. Jak wiadomo, onegdaj interwenjowała deputacja rodziców u komisarza rządu w sprawie budowy szkoły na Warszawskiem. Jak się obecnie dowiadujemy, magistrat nie przystąpi do budowy tej szkoły z powodu braku kredytów.

O OBSADZENIE STANOWISK KIEROWNIKOW SZKÓŁ POWSZECHNYCH. Ze sfer szkolnych otrzymujemy słuszne zażalenia, że dotychczas nie obsadzono wolnych posad kierowników szkół powszechnych, a nawet nie rozpisano konkursu na te posady. Spodziewać się należy, że kuratorjum zarządzi natychmiastowe załatwienie tej sprawy, gdyż leży to w interesie szkolnictwa krakowskiego.

FATALNE POMIESZCZENIE KAS SKARBOWYCH. Jak wiadomo, kasy skarbowe zostały przeniesione do budynku przy ul. Wiślnej, gdzie dawniej mieściła się P. K. K. P.

Przy wypłacie poborów urzędom państwowym w dniu 1 bm. okazało się, że kasy skarbowe zostały pomieszczone fatalnie. Mieszczą się one bowiem w jednej ciasnej ubikacji, tak, że w dniu wypłat, urzędnicy pobierający pobory dla odnośnych władz, przechodzili istne piekło dantejskie. Spodziewać się należy, że kompetentne czynniki postarają się o lepsze pomieszczenie tychże kas.

KOMISJA LOKALNA DLA BADANIA ZMIAN KOSZTOW UTRZYMANIA w województwie krak. stwierdziła na posiedzeniu w dniu 2 bm., odbytem, że koszta utrzymania rodzin pracowniczych wzrosły w miesiącu listopadzie o 4·27%.

O ODROCZENIE KONKURSU WYSTAW SKLEPOWYCH. Krakowskie Muzeum przemysłowe dbając o estetyczny wygląd Krakowa, zwłaszcza w dziedzinie wystaw sklepowych, które z małemi wyjątkami przedstawiają się bardzo ujemnie, ogłosiło konkurs wystaw sklepowych. Najbardziej estetycznie urządzone okno wystawowe nagrodzone zostanie odpowiedniem uznaniem. Termin konkursu oznaczono na dzień 22 grudnia. Kupcy krakowscy bardzo chętnie postanowili wziąć udział w konkursie, jednakże słusznie podnoszą, że dzień 22 grudnia jest nieodpowiedni, a to z tego powodu, że na grudzień przypadają t. zw. zakupy świąteczne i kupcy nie mają czasu ani sposobności zająć się poważnie owym konkursem. Dlatego kupcy krakowscy proszą za naszem pośrednictwem komitet, aby termin konkursu przesunięto na styczeń, kiedy to ruch w sklepach jest mniejszy. Sądzimy, że słuszne te życzenia zostaną przez komitet uwzględnione.

NAPRAWA ŁAŹNI PRZY UL KARMELICKIEJ W ostatnich dniach naprawiono urządzenie kanalizacyjne łaźni ludowej przy ul. Karmelickiej. W najbliższym czasie łaźnia zostanie uruchomioną.

RESTAURACJA DOMU DŁUGOSZA I DOMU ARESZTOW „POD TELEGRAFEM". Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie państw. zarząd architektoniczny przystąpi do gruntownej restauracji Domu Długosza i domu, gdzie mieszczą się areszta „pod Telegrafem". Dziś w godzinach porannych wizji lokalnej obu domów dokonała komisja budowlana.

ZAMACH SAMOBOJCZY. Marja Januciúska, lat 26 licząca, zam. przy placu Nowym 7 usiłowała odebrać sobie życie przez zażycie większej ilości lyzolu. Wezwane pogotowie ratunkowe po zastosowaniu środków leczniczych przewiozło desperatkę do szpitala.

WŁAMANIE. Jacyś nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Józefa Hagna przy ul. Wolskiej l. 8 i skradli garderobę.

NAPAD ULICZNY. Wczoraj późnym wieczorem dwaj przechodnie ulicą Straszewskiego, mianowicie Antoni Wójtowicz, murarz i Edward Uchwał, pomocnik kowalski, zostali napadnięci przez opryszków, którzy Wójtowiczowi zadali ranę nożem w szyję, Uchwał zaś otrzymał pchnięcie bokserem w twarz. Obu opatrzyło pogotowie ratunkowe, po czem pozostawiło ich opiece domowej.

Z kraju i ze świata

SREBRNE GODY PREZYDENTA RZPLTEJ. Papież nadesłał prezydentowi Wojciechowskiemu błogosławieństwo z okazji srebrnego wesela. Jakkolwiek na uroczystość kościelną zaproszenia nie były rozsyłane, dzisiaj w kościele św. Aleksandra zebrał się tłum publiczności, który entuzjastycznie witał jubilatów.

PODROŻ INSPEKCYJNA MIN. TYSZKI. Dnia 3 bm. wieczorem udaje się minister kolei inż. Tyszka na inspekcję dyrekcji warszawskiej. Ministrowi towarzyszyć będzie dyrektor departamentu komunikacji kol. inż. Mrozowski, inspektor ministerstwa kolei inż. Pawłowski, delegat komisji oszczędnościowej Dunin i st. referent p. Bulszyński.

DR MICHAŁ BOBRZYŃSKI bawi w Warszawie zaproszony do wyrażenia opinji w sprawach administracji w województwach kresowych. Dr Bobrzyński odbył w tych sprawach konferencję z premjerem Grabskim, wicepr. Thuguttem i min. Ratajskim.

„Kurjer Warszawski" donosi, że w rządzie dojrzewa projekt wznowienia komisji rzeczoznawców dla spraw kresowych w zmienionym składzie. Do komisji ma być powołany m. i. p. Michał Bobrzyński.

W HOLDZIE NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI. Wczoraj nad ranem przed pomnikiem Poniatowskiego na Placu Saskim złożono płytę z piaskowca z napisem. „Nieznanemu żołnierzowi bohaterowi walk o wolność". Płyta wykonana na wzór skromnego grobowca w Paryżu stanowi podobno dar nieznanego obywatela, który poczynił wszelkie kroki, by utrzymać incognito.

ODBUDOWA MOSTU KOLEJOWEGO POD SANDOMIERZEM. Władze kolejowe zdecydowały się przystąpić do odbudowy wielkiego mostu kolejowego pod Sandomierzem, gdzie od kilku lat stoi drewniany most prowizoryczny.

OLBRZYMIE PRZEMYTNICTWO TYTONIU DO POLSKI. Z powodu korzystnej konjunktury handlowej kwitnie już od dłuższego czasu przemytnictwo tytoniu z wolnego miasta do Polski. Niema dnia takiego, aby policja lub straż skarbowa nie przyłapała kontrabandzistów. Tytoń przemycany jest w najrozmaitszy sposób. I tak: idzie on w beczkach, gdzie zadeklarowane są śledzie lub olej. To znów ukrywany jest w paczkach, w których na wierzchu jest kawa itp. Prócz drogi lądowej, a więc koleją i tzw. zieloną granicą przemycają tytoń w wielkiej ilości Wisłą. Jest to najłatwiejszy sposób przemycania, ponieważ w dużej berlince można znakomicie towar przemycony ukryć. Przed kilku dniami miał miejsce wypadek, gdzie szyper podczas rewizji swej berlinki zatopił w Wiśle 40 cetnarów tytoniu w obawie przed znalezieniem. Władze nasze walczą jak mogą ze szkodliwem dla skarbu państwa przemytnictwem, jednak pomimo to kwitnie ono w całej pełni.

ARESZTOWANIE OSZUSTA. W Warszawie aresztowano rosyjskiego emigranta Szuwałowa, eleganckiego młodzieńca, podającego się za księcia. Szuwałow popełnił szereg oszustw.

OSTRZEŁIWANIE OKUNIEWA PRZEZ ARTYLERJE. Dnia 29 listopada odbywały się ćwiczenia ostrego strzelania artyleryjskiego w poligonie pod Miłosną. Podczas strzelania ostremi nabojami o godz. 10'30 spadło na wieś Okuniew kilka pocisków artyleryjskich. Posterunek policyjny w Miłośnie natychmiast interweniował w dowództwie poligonu. Strzelanie zostało wstrzymane. Okazało się, że 2 pociski artyleryjskie spadły w pobliżu kościoła, dwa zaś w pole. Tego samego dnia o godz. 14 przybyła do Okuniewa komisja, która przeprowadziła śledztwo. Wydobyty pocisk obok kościoła nie wybuchł. Wypadków z ludźmi nie było.

ROZSIEWANIE FAŁSZYWYCH WIADOMOŚCI „Neues Wiener Achtuhrblatt" w korespondencji z Warszawy umieścił niezgodną z prawdą wiadomość o Banku Małopolskim a mianowicie, że w łonie Zarządu tej instytucji nastąpiły tarcia z powodu projektu przeniesienia Centralnej Dyrekcji z Krakowa do Warszawy i że obniżyły się na giełdzie akcje Banku Małopolskiego.

Jak się dowiadujemy, obie wiadomości mijają się z prawdą, gdyż nie było w łonie Zarządu Banku Małopolskiego żadnych tarć, a obniżenie akcyj nastąpiło równomiernie wraz z innemi walorami, notowanemi na giełdzie.

BOMBY NA TORZE KOLEJOWYM. Jak donosi „Iskra" sosnowiecka, niedawno znaleziono tam na torze kolejowym pakę dynamitu; obecnie znowu robotnik fabryki Dietla, Teofil Okularczyk znalazł 6 bomb, które przesłano do dowództwa garnizonu w Będzinie.

O PRZEWIEZIENIE ZWŁOK ŻOŁNIERZY POLAKOW Z JUGOSŁAWJI. Z Belgradu donoszą: Poseł Okęcki odbył naradę z ministrem wyznań rel. w sprawie przeniesienia zwłok żołnierzy Polaków spoczywających na cmentarzach jugosłowiańskich na cmentarz polski. Minister przyobiecał w imieniu rządu życzliwe potraktowanie tej sprawy.

POGRZEB PUCCINIEGO odbył się w Brukseli, poczem trumnę ze zwłokami załadowano do pociągu, celem przewiezienia zwłok do rodzinnego miasta zmarłego artysty.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Jak było do przewidzenia „Spadkobierca" A. Grzymały-Siedleckiego stał się dużą atrakcją tej części sezonu. Pełna konceptów i zabawnych sytuacyj komedja, grana będzie dzisiaj po raz 5 i od pojutrza przez wszystkie następne dni. Jutro we czwartek, ażeby nie przerywać pełnej powodzenia serji przedstawień „Idjoty" Dostojewskiego, dany będzie ten efektowny dramat raz jeden w tym tygodniu. W niedzielę i święto poniedziałkowe po południu „Krzyżacy", na których przedstawienie w ub. niedzielę nie zostało ani jednego biletu.

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem ukaże się wesoła farsa Arnolda i Bacha „Wstydliwy hulaka" z pp. Kelman, Stępowską, Dobrzańskim, Fertnerem w głównych rolach.

„Wielka księżna i chłopiec hotelowy", najnowsza komedja Savoira, która obecnie stanowi jedną z atrakcyj teatralnych w Paryżu, ukaże się w „Bagateli" we czwartek 4 bm. w przekładzie p. Jadwigi Migowej. Ta nadzwyczaj efektowna, pełna humoru, a jednocześnie głębszej, psychologicznej obserwacji komedja, wystawiona będzie na scenie „Bagateli" z wielkim nakładem starań i kosztów. W akcie trzecim publiczność krakowska zobaczy nocny kabaret rosyjski w Deauville, prowadzony przez wyrzuconą na obczyznę arystokrację rosyjską. Akcję urozmaicą wokalne i choreograficzne produkcje kabaretowe. Reżyserją tej nowości kieruje p. Ryszard Wasilewski, a główne role powierzono zostały pierwszorzędnym siłom „Bagateli" pp.: Bruczowej, Ordyńskiej, Wesołowskiemu, Zbuckiemu, Melinie, Fertnerowi i innym. Dyrekcja „Bagateli" chcąc dać jak najszerszym sferom inteligentnej publiczności możność zapoznania się z tą interesującą nowością, utrzymuje nadal ceny popularne, przy większych jeszcze udogodnieniach zniżkowych.

WYSTĘP NINY DOLIŃSKIEJ W „BAGATELI". Znana tancerka p. Nina Dolińska po powrocie z zagranicy, gdzie uzyskała wielkie powodzenie, ukaże się publiczności krakowskiej po raz pierwszy w akcie III „Wielkiej księżny i chłopca hotelowego" w tańcach rosyjskich.

JAN KUBELIK, słynny artysta świata, uznany swojego czasu za czarodzieja skrzypiec i Paganiniego XX wieku, da się słyszeć w Krakowie tylko jeden raz, a to **w piątek, 5 bm.** w St. Teatrze. Koncert tego rozgłośnego artysty obudził w naszem mieście tak niebywałe zainteresowanie, że większa część biletów została już rozchwytana.

KONCERT NA DWA FORTEPIANY, w wykonaniu świetnych pianistek: Meli Feliks i Marji Zimmermann, odbędzie się **w niedzielę, 7 bm.** i będzie wyjątkowem zdarzeniem artystycznem w naszem mieście.

PORANKI DLA DZIECI W TEATRZE „NOWOŚCI". Dyrekcja teatru urządza w niedzielę 7 i w poniedziałek 8 bm. o godz. 11'30 rano po cenach całkiem zniżonych od 1—4 zł wielkie przedstawienie dla dzieci: a) „Noc św. Mikołaja", bajka z tańcami; b) „Baba Jaga"; c) „Na wsi", obrazek baletowy z udziałem wszystkich artystów baletu.

WYNIK KONKURSU „HELJONU" NA WIERSZ KU CZCI CHOPINA. Do dnia 20 listopada złożono na konkurs 57 utworów poetyckich. Jury jednogłośnie przyznały pierwszą nagrodę 100 złotych p. Jerzemu Braunowi za wiersz pt. „Ballada o Chopinie". Z powodu kilku utworów wartości równorzędnej druga nagroda nie została przyznana. Wiersz nagrodzony zostanie wygłoszony na wielkiej akademji Szopenowskiej, która odbędzie się w Starym Teatrze w dniu 12 grudnia.

Z KLUBU SPOŁECZNEGO. W piątek (nie w czwartek) o godz. 8 wieczorem odbędzie się w „Klubie społecznym" wieczorek literacko-artystyczny, poświęcony rocznicy „Nocy listopadowej" ze współudziałem artystów teatru im. Słowackiego i opery.

CHŁOP POLSKI A KSIĄŻKA. Pod tym tytułem będzie mieć odczyt p. Seweryn Udziela w Towarzystwie mił. książki we czwartek 4 bm. o g. 6½ wieczorem przy ul. św. Jana 14, II p. Wstęp wolny.

Ze sportu

MISTRZOSTWO WILNA ZDOBYWA K. S. POGOŃ.

Mistrzostwo w Wilnie w piłce nożnej zdobył K. S. Pogoń, bijąc 1 p. leg. 1:0.

W. T. C. BIJE POWTORNIE ORKAN.

Warszawa. W. T. C.—Orkan 1:0. Wobec dwukrotnego zwycięstwa warsz. Tow. cykl. nad drużyną współzawodniczącą Orkanem, W. T. C. przejdzie do klasy A.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Praga. Slavia—Wacker (Monachium) 4:0 (1:0). D. F. C.—C. A. F. K. Weinberga 3:0 (1:0).

Wiedeń. WAC—Rapid 2:1 (1:1). Amatorzy—Rudolfsbuegel 5:0 (3:0). Admira—Wacker 4:0 (3:0) Hakoah—Slovan 3:1 (1:0). Vienna—Simmering 3:2 (2:1).

Wobec tego pierwsze miejsca w mistrzostwie zajmują obecnie wbrew wszelkim przewidywaniom Rapid i Hakoah, mając oba po 11 punktów.

Budapeszt. M. T. K.—Kispesti 2:0 (1:0). F. T. C.—Vasas 1:1 (1:1).

Mor. Ostrawa. S. K. Morawska Ostrawa—Ostrawska Slavia 3:1 (1:1).

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy")

Tarnów, 30 listopada.

(Tydzień akademicki. — Dochód z Tygodnia obrony powietrznej. — Pożegnanie prof. Szantrocha)

Pod przewodnictwem radcy Żułkiewicza utworzył się komitet, mający na celu urządzenie Tygodnia akademickiego w naszem mieście. Komitet podzielił się na trzy sekcje: sekcję loterji fantowej z wicepr. Geislerem, sekcję zabawy dziecinnej z p. dr Silbigerem i p. Kopfową, oraz sekcję koncertu spacerowego z p. Szypulińą na czele. Loterja fantowa odbędzie się 7 grudnia w ujeżdżalni wojskowej przy ul. Bandrowskiego, koncert

spacerowy 8 grudnia, a zabawa dziecinna 13 grudnia w sali kasynowej. Tydzień akademicki budzi w naszem mieście wielkie zainteresowanie.

Tydzień obrony powietrznej, urządzony przez komitet zawiązany pod przew. p. Żulkiewicza, przyniósł czystego dochodu 4119 zł.

W ostatnich dniach gimnazjum I. żegnało prof. Rudolfa Szantrocha, który po czterdziestu czterech latach pracy na niwie pedagogicznej, z tego po trzydziestu kilku w Tarnowie, został przeniesiony w stan spoczynku. Uroczystość pożegnalna rozpoczęła się uroczystem nabożeństwem w kościele ks. Filipinów, w czasie którego chór studencki odśpiewał szereg pieśni pod batutą prof. Gorzejowskiego. Właściwa uroczystość odbyła się w sali egzortacyjnej gimnazjum, pięknie udekorowanej a wypełnionej po brzegi młodzieżą i profesorami. Do jubilata przemówił prof. Arvay, kierownik zakładu i ks. radca Wątorek, odpowiedział z widocznem wzruszeniem prof. Szantroch. Jubilata uczniowie obsypali kwiatami a koledzy wręczyli mu piękny sygnet.

Bochnia, 29 listopada.

(Bieg św. Huberta).

5 pułk strzelców konnych, stacjonowany w Tarnowie, Bochni i Niepołomicach, urządził w pierwszej połowie b. miesiąca bieg św. Huberta. Bieg odbył się w puszczy niepołomickiej na terenie doskonałym, przy jesiennej pogodzie, a wzięło w nim udział wielu oficerów i cywilnych. Bieg prowadził podpułk. Rozwadowski z Tarnowa. W biegu zwyciężył rotm. Grudziński. Doskonale zorganizowany bufet na miejscu oraz muzyka i tańce dodawały animuszu i tężyzny. Po powrocie z puszczy odbyła się w mieście huczna zabawa, trwająca do białego rana. Należy podnieść z uznaniem, że pod obecnem dowództwem ppułk. Rozwadowskiego sportowe i towarzyskie życie pułku stanęło bardzo wysoko.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

—oo—

Akcja na rzecz najbiedniejszych

Wielkie niespodzianki oczekują tego, kto nabędzie w dniach 4 i 5 grudnia na ulicach naszego miasta „Pudełko szczęścia" na dzieło Sióstr Miłosierdzia przy ul. Warszawskiej.

W każdem pudełku znajduje się przeszło 100 gr. wyborowych cukrów i czekolady, oraz co w 5-em bon na cenne niespodzianki gwiazdkowe, w postaci maszyny do szycia, roweru, złotych i srebrnych zegarków, biżuterji, platerów, galanterji, kosmetyków i t. p. Cena pudełka 1 zł.

Niespodzianki oglądać można w oknie wystawowem WP. Truszkowskiego, Sukiennice 24 i w Bazarze krajowym.

Wydawać się je będzie bezzwłocznie we czwartek i piątek od godz. 10 do 3 przy ul. Warszawskiej l. 6.

Podpisanie traktatu handlowego polsko-szwedzkiego

Warszawa, 3 grudnia (AW). Wczoraj w południe w ministerstwie spraw zagranicznych podpisany został polsko-szwedzki traktat handlowy i nawigacyjny.

Posłowie białoruscy do frakcji komunistycznej nie przystąpili

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 grudnia. Posłowie białoruscy, o których sowieckie pisma w Mińsku mówiły, że przystąpili do frakcji komunistycznej, **zaprzeczają tej wiadomości.** W rzeczy samej do frakcji tej należą **tylko dwaj posłowie polscy i 4 Ukraińcy.**

Pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej rabinów kowieńskich

Kowno, 3 grudnia (AW). Władze policyjne **pociągnęły do odpowiedzialności sądowej wszystkich rabinów kowieńskich, którzy wzięli udział w manifestacji** na znak protestu **przeciw ustawie o przymusie świątecznym.**

Nowe represje angielskie w Egipcie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Londyn, 3 grudnia (PAT). Reuter donosi z Kairu, że na wiadomość o przyjęciu przez rząd egipski żądań angielskich, **studenci urządzili manifestację, w czasie której wznoszono okrzyki rewolucyjne.** Mianowanie Tewfika paszy ministrem oświaty, uważane jest za zapowiedź rozwiązania parlamentu, albowiem Tewfik pasza nie należy do żadnej z obu izb, natomiast jego poprzednik był członkiem i wiceprezydentem parlamentu.

Amerykańska pożyczka kolejowa dla Niemiec

Berlin, 3 grudnia (AW). Niemcy uzyskały w Nowym Jorku **pożyczkę kolejową w kwocie 15 mil. dolarów.** Pożyczka oprocentowana jest na 7 proc i ma być spłacona za rok.

Niebywały pożar w Kalifornji

Londyn, 3 grudnia (AW). W zagłębiu »Rote Santafe« w Kalifornji wybuchł wielki pożar, jakiego Ameryka wogóle nie widziała. Szkoda **wyrządzona w pierwszym dniu wynosi już kilkanaście miljonów dolarów.**

Niesłychanie zuchwały napad bandycki

Dzienniki berlińskie donoszą 2 bm.:

Wczoraj popołudniu około godz. 6 dokonany został napad **na willę dyrektora wapiennika Haigera pod Siegen. Banda, złożona z 20—25 ludzi, przypuściła szturm do willi.** Osoby, które stawiały opór, **zostały zabite.** Dyrektor **ciężko ranny** został odstawiony do szpitala. Wątpią, czy uda się utrzymać go przy życiu. Jego żona, teściowa, tudzież ogrodnik i pewien robotnik, **zostali zabici. Po dokonanym czynie bandyci podpalili willę. Znaleziono zwłoki częściowo zwęglone.**

Dotychczas nie wyśledzono sprawców. Przypuszczają, że bandyci chcieli zrabować wielką **sumę pieniędzy,** przeznaczoną do wypłat. Pieniądze te znajdowały się w willi.

Dział ekonomiczny

— Konferencja organizacyj kupieckich woj. łódzkiego odbędzie się w tych dniach w Łodzi.

— O ustalenie bezpośredniej komunikacji lądowo-morskiej pomiędzy Polską a Indjami ubiega się jedna z poważniejszych angielskich firm transportowych.

— **Całe polskie wychodźtwo za Ocean ma być kierowane przez porty polskie na Bałtyku,** zgodnie z projektem ustawy o wyłączności portów polskich dla wychodźtwa.

— **Liczba spółdzielni,** należących do związku spółdzielni polskich w Warszawie wynosi 151, z czego na spółdzielnie kredytowe przypada 147.

— **Silny napływ mąki amerykańskiej do Polski** daje się zauważyć skutkiem zniesienia cła od mąki.

— **Trwający od kilku dni strajk włókienniczy** odbił się ujemnie na targu włókienniczym. W hurtowniach bawełnianych panuje zastój, gdyż wszyscy wstrzymują się z zakupami aż do ukończenia strajku.

— **Nowy oddział Banku Polskiego otwarty został w Tomaszowie Mazowieckim.**

— **Ceny wędlin obniżono w Warszawie od 10—20 gr. za kg.**

— **Podpisanie polsko-szwedzkiego traktatu handlowego i nawigacyjnego** nastąpiło wczoraj w Warszawie.

— Spółka akcyjna, związek handlowy rolników **polskich,** mający swoją siedzibę w Warszawie ogłosił bankructwo. Pasywa wynoszą 2 miljony zł.

— **Wszelkie opłaty wywozowe na jaja oraz na otręby jęczmienne** zostały skasowane na posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów.

— **Polski kartel naftowy podwyższył ceny loco rafinerja: nafty o 2 zł za 100 kg, benzyny od 2—5 zł, parafiny od 5—8 zł za 100 kg.** Oczywiście podwyżka ta w handlu detalicznym będzie znacznie większa.

— **Rokowania nad połączeniem spółki akcyjnej Dąbrowa z przedsiębiorstwami Schodnica i Karpaty** toczą się. W razie fuzji Dąbrowa ma otrzymać wielkie kredyty zagraniczne. Siedzibą nowego przedsiębiorstwa byłby Paryż.

— **Nowy projekt rozporządzenia w sprawie zastosowania specjalnych środków ściągania zaległych** rat podatku majątkowego opracowuje min. skarbu. Tendencje ministerstwa idą w kierunku złagodzenia projektowanych zarządzeń podatkowych.

— **Opłata pocztowa w Austrji jest od 1 bm. podwyższona.** List z Austrji do Polski do 20 gram. kosztuje 3.000 kor. austr., za każde dalsze 20 gramów 2.000 kor., pocztówka 1.800 kor.

— **Projekt ustawy, umożliwiającej przeprowadzenie parcelacji większej własności ziemskiej** na terenie województwa śląskiego, rozpoczęło opracowywać min. reform rolnych.

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA DRUGĄ DEKADĘ LISTOPADA. Ostatni bilans Banku Polskiego z dnia 20 listopada jest pomyślny i okazuje ogólną poprawę. Zapasy kruszcu i walut zwiększyły się o 4 miljony i 429 tys. zł. Mimo zmniejszenia się obiegu biletów bankowych o dalsze 31 mil. zł. portfel wekslowy, pożyczki i zdyskontowane papiery krótkoterminowe wykazują zwyżkę o 7 mil. zł, które wydano na cele gospodarcze.

Wprawdzie dług skarbu państwa wykazuje wzrost o 9 mil., jednakże temu wzrostowi długu należy przeciwstawić zwiększenie rachunków żyrowych Centralnej Kasy państwowej o 41 mil. Zapasy skarbowe na rachunkach żyrowych wynoszą w dniu 20 listopada pokaźną sumę 68 miljonów, dotychczas nie notowaną w bilansach Banku Polskiego. Są to zapasy skarbowe państwa, przygotowane na ultimo listopada, które jeszcze wzrosną.

W ogólności stan rachunków żyrowych i natychmiast płatnych zobowiązań wzrósł o 44 mil. 758 tys. zł i wykazuje najwyższą dotychczas cyfrę tych pozycyj. Inne pozycje bilansowe są mniejszego znaczenia. Stan biletów markowych, będących w obiegu jeszcze w dniu 20 listopada wynosił 4 tryljony 78 miljardów marek, co odpowiada równowartości 2,265.831 zł., zbliżamy się tedy bardzo szybkim krokiem do zlikwidowania marki polskiej.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 3 grudnia.

N. Jork	5·20½, kobel
Londyn	24·27½
Amsterdam	211¼
Zurych (za 100)	100·50
Wiedeń (za 100,000)	7·34¼—7·33½
Praga (za 100)	15·73—15·72
Paryż (za 100)	28·70—28·75

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 3 grudnia 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	4·95
Bank Zw. Sp. Zar.	6·00
Cegielski	[illegible]
Parowozy	0·34
Starachowice	2·90
Zieleniewski	10·0
Żyrardów	11·50
Haberbusch	4·80
Nafta Polska	0·62
Spirytus	2·56
Chodorów	5·26
Nobel	—
Bank Przem. Lwów	—
Ursus	—
Ćmielów	—

Sytuacja na dzisiejszem zebraniu znacznie słabsza. Ruch bardzo mały z powodu braku towaru.

Dewizy bez zmiany. Praga i Zurych słabsze.

Na pogiełdziu zastój. Płacono za Gazy wsch. 12, Jaworzno (a 25) 15—14.90.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

3 grudnia 1924	Transakcje w złotych: dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	—	0·32—0·34
Bank Hipoteczny I—VIII	—	0·55
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	0·15	0·15
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	—	—
Pol. Tow. handlowe I—V	0·34	0·33
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	—
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	—	—
Zieleniewski I—IV	10·60—10·45	10·70
Cegielski I—IX	0·54—0·53	0·50—0·53
Trzebinia I—IV	—	0·67
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·32	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	—	16·20
Siersza I—IV	5·25—5·10	5·25—5·40
Tepege I—IV	2·60	2·65—2·70
Polska Nafta I—III	—	0·64—0·66
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·24	0·25
Ćmielów I—II	0·54	—
Krakus I—VI	0·75	0·73—0·75
Chodorów I—V	—	5·40—5·50
Chybie	6·70	6·60—6·70
A. Piasecki	—	—

Wiedeń, 3 grudnia. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron: **Śląski bank eskontowy 8·4, Bank hipoteczny 8·5, Silesia 18, Fanto 272, Galicja 1450, Lumen 12·5, Karpaty 201.** Tendencja zniżkowa.

Zurych, 3 grudnia. (PAT). Paryż 28·50—28·40, Londyn 24·08—24·06, N. Jork 5·17½—5·17, Belgja 26·20—25·90, Włochy 22·53—22·47, Berlin 1.234—1.232, Praga 15·60—15·50, Budapeszt 0·70—0·69, Białogród 7·60—7·50, Bukareszt 2·55—2·45. Tendencja utrwalająca się.

Zurych, 3 grudnia. (PAT). Warszawa 100·50—99.

Po zamknięciu kroniki

PRZED WYROKIEM W PROCESIE WANDZLA. Rozprawa dzisiejsza rozpoczęła się przemówieniem dra Klimeckiego, który zwalczając wywody oskarżenia i mec. Ujejskiego, starał się wykazać, że proceduralnie brak jest podstaw do zasądzenia oskarżonego, albowiem oskarżenie opiera się tylko na dowodach pośrednich.

Następnie zabrał głos drugi zastępca poszkodowanych adw. dr Bol. Rychlewski, który replikując dr Klimeckiemu zajął się charakterystyką świadków, oskarżenia i obrony, metodami obrony i kwalifikacją prawną przestępstw zarzucanych oskarżonemu. Przemówienie to noszące znamię głębokiej erudycji prawniczej wywarło bardzo poważne wrażenie.

Przemawiał później obrońca adw. dr Goldblatt który ze znaną swadą ujmuje raz jeszcze wyniki rozprawy i podnosi z naciskiem wszystkie ujawnione w czasie procesu okoliczności, które przemawiają na korzyść oskarżonego. Obrońca podnosi z naciskiem te momenty, które przemawiają za wiarygodnością świadków, krewnych oskarżonego, przedstawia wkońcu oskarżonego jako ofiarę stosunków wywołanych położeniem ekonomicznem.

W chwili oddania numeru na maszynę losy Wandzla ważą się.

Z ODDZIAŁU KONNEGO SOKOŁA. Na walnem zebraniu członków O. K. S. dokonano wyboru wydziału i komisji rewizyjnej. Wydział ukonstytuował się w następujący sposób: Inż. Franciszek Drobniak (prezes), dr Teodor Cybulski (zast. prezesa), Edward Münnich (gospodarz), Adam Kondolewicz (sekretarz), Roman Sladowski (zast. sekretarza), Jan Nowak (skarbnik). Do Komisji rewizyjnej weszli: dr Tadeusz Berezowski, inż. Wacław Krzepowski, dr Henryk Schoenwetter. Zgłoszenia na członków O. K. S. oraz informacyj w sprawie korzystania z lekcyj jazdy konnej udziela sekretarz Sokoła przy ul. Wolskiej od 6—8 wieczór.

ŚW. MIKOŁAJ W SOKOLE. W piątek, 5 grudnia o 5 po poł. odbędzie się w Sokole krakowskim uroczystość św. Mikołaja dla młodzieży ćwiczącej się w Sokole. Na program prócz zjawienia się św. Mikołaja w otoczeniu aniołów odbędą się ćwiczenia obrazowe dziewcząt i chłopców w takt muzyki. Nadto członkowie grona nauczycielskiego Sokoła przeprowadzą z ogółem przybyłej młodzieży różne gry i zabawy. Do ćwiczeń i zabaw przygrywać będzie orkiestra. Dary przeznaczone dla dzieci przyjmuje kancelarja Sokoła do 4 grudnia włącznie w godz. od 6 do 8 wieczorem. Dary zaopatrzone być muszą imieniem i nazwiskiem dziecka, któremu dar ma być wręczony. Wstęp dla dorosłych 1 zł. dla młodzieży bez wyjątku 50 gr.

ŚW. MIKOŁAJ ZGŁOSIŁ DO AKADEMICKIEGO KOŁA T. S. L. gotowość odwiedzenia dzieci w Krakowie w dniu 5 i 6 grudnia, o ile przedtem rodzice zgłoszą chęć przyjęcia go i ułatwienia mu odwiedzin. Adres: Akademickie Koło T. S. L., Dom akademicki, ul. Jabłonowskich 10, II p., sala 89, od godz. 2 do 3 po poł.

TERMIN EGZAMINÓW FARMACEUTYCZNYCH. Dziekanat wydziału lekarskiego uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie zawiadamia, że egzamina farmaceutyczne odbędą się na tutejszym wydziale dnia 15 i 16 bm. Podania o dopuszczenie do egzaminu należy zgłaszać w terminie od 1 do 10 bm.

Z KRAK. TOW. LEKARSKIEGO. We środę, 3 bm. o godz. 8·15 odbędzie się posiedzenie naukowe. Na porządku dziennym: 1) Wybór komisji matki. 2) Doc. Zubrzycki: pokaz preparatu. 3) Dr Rosenbauch: przedstawienie chorego. 4) Prof. Gieszczykiewicz, doc. Kostrzewski „Surowica przeciwczerwonkowa w pracowni i w klinice".

ZJAZD POWIATOWY T. S. L. Związek okręg. T. S. L. w Brzeszczach zwołuje na dzień 7 grudnia br. Zjazd powiatowy T. S. L. dla okręgu zatorskiego, który odbędzie się w Zatorze w sali Rady miejskiej o godz. 12 w południe. Na porządku dziennym oprócz spraw ożywiających pracę oświatową w powiecie, będą omawiane sposoby zwalczania analfabetyzmu. Konieczną jest obecność delegatów kół T. S. L., grona nauczycielskiego, jakoteż przedstawicieli urzędów gminnych z tego okręgu.

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI. Sąd doraźny w Nowogródku w dniu 28 listopada br. skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie mieszkańca gminy Rubieże w pow. stołpeckim Józefa Szablicę, lat 32 i Konstantego Borawskiego, lat 25, żonatych, dzietnych, z zawodu rolników za to, że w zamiarze pozbawienia życia Szaji Czernego w celu rabunku zadali mu rewolwerem i bagnetem dwie rany w głowę, wskutek których natychmiast nastąpiła śmierć Czernego, poczem zabrali portfel z 20 zł i worek wartości 12 zł. Obrona wniosła prośbę o ułaskawienie. P. prezydent Rzpltej nie skorzystał jednak z przysługującego mu prawa łaski, wobec czego wyrok w dniu następnym nad obydwu skazanymi wykonano.

SPADEK RUCHU OBCYCH W WIEDNIU. — „Statistische Nachrichten" stwierdzają silny spadek ruchu obcych w Wiedniu. W ostatnim miesiącu przypływ obcych zmniejszył się o 25 proc. Wskaźnik drożyźniany wzrósł obecnie do 21.000 czyli ceny przekroczyły parytet przedwojenny o 45 proc.

FOTOGRAFJA DROGĄ ISKROWĄ. Dzienniki berlińskie donoszą, że na próbę po raz pierwszy przesłano w drodze iskrowej z Londynu do Nowego Jorku (6 tys. klm.) fotografję. Próby wydały rezultaty zadawalające. Czas przeniesienia wynosił przeciętnie 20 minut.

TRAGICZNE INTERMEZZO PODCZAS UROCZYSTOŚCI. Z Meksyku donoszą, że podczas uroczystości wprowadzenia gen. Callesa na urząd prezydenta, wypadła z wozu wojskowego, który zawierał materjały wybuchowe, rakieta i eksplodowała. Zabitych zostało około 20 osób, przeważnie żołnierzy.

POLAK, BURMISTRZEM M. DETROIT. Podczas ostatnich wyborów w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, na burmistrza miasta Detroit, tak słynnego z największej na świecie fabryki samochodów, wybrano Polaka. Jest nim p. Smith, rodem z Kaszub, ożeniony też z Polką. A choć nosi nazwisko zamerykanizowane, to jednak córeczka jego, pięcioletnia Jadzia, mówi doskonale po polsku.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

POLSKI MONOPOL ZAPAŁCZANY. W przemyśle zapałczanym polskim pracuje obecnie 3.370 robotników. W roku ubiegłym wyjątkowo pomyślnym dla eksportu pracowało blisko 5.000. W roku bieżącym eksport obniżył się wskutek podwyższenia kosztów produkcji w Polsce. Banderole w roku zeszłym przyniosły skarbowi blisko 2 miljony złotych, w ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy roku bieżącego blisko 3 miljony złotych. Konsorcjum czesko-amerykańskie od dłuższego czasu starało się o uzyskanie wpływu na fabryki polskie, kupując akcje. Obecnie konsorcjum to rozpoczęło starania o wydzierżawienie monopolu zapałczanego ofiarując opłatę za pierwsze trzy lata po 4 milj. złotych, a za następne po 5 miljonów. Ceny zapałek nie mogłyby uledz zwyżce, a eksport byłby powiększony do 25 proc. stałej konsumpcji krajowej.

POLSKI PRZEMYSŁ OBUWIA, odczuwa silnie konkurencję zagraniczną. Sytuacja tej gałęzi produkcji pogorszyła się z chwilą obniżenia cła na obuwie gotowe. Zachodzi obawa, że fabryki obuwia mechanicznego mogą być zamknięte. Słusznych postulatów tej ważnej gałęzi przemysłu nikt nie broni wobec rządu, ponieważ fabryki obuwia mechanicznego nie są zjednoczone. Wprawdzie czynione są wysiłki w kierunku utworzenia związku tych fabryk, lecz akcja napotyka na trudności wśród samych zainteresowanych.

O PRZEDŁUŻENIE CZASU PRACY W HUTNICTWIE. Szczegółowe badania w sprawie przedłużenia czasu pracy w hutnictwie na Śląsku zostały podjęte. 4-miesięczny okres pracy przy przedłużonym dniu roboczym pozwala już wyciągnąć pewne wnioski praktyczne. Mianowicie można stwierdzić, że hutnictwo śląskie uniknęło katastrofy całkowitego zastoju, a nawet przeciwnie stwierdzono stopniowe ożywienie. W ostatnich tygodniach huty śląskie uzyskały zamówienia, dzięki czemu ilość robotników, która dawniej liczyła 41.000 osób spadła w sierpniu b. r. do 21.071 osób, dziś stopniowo wzrasta i w listopadzie przekroczyła liczbę 22 000.

ZJAZD URZĘDNIKÓW PRZEMYSŁU NAFTOWEGO. Jak donosi lwowskie „Słowo Polskie", w tych dniach obradował we Lwowie zjazd delegatów wszystkich organizacyj pracowników umysłowych przemysłu naftowego w Polsce. Delegaci zastępowali przeszło 2.500 zorganizowanych pracowników naftowych wszystkich kategoryj z następujących miejscowości: Bitków, Borysław, Drohobycz, Dziedzice, Krosno, Lwów, Trzebinja, Warszawa. Tematem obrad samego zjazdu była sprawa utworzenia centralnej organizacji, obejmującej wszystkich pracowników umsyłowych przemysłu naftowego w Polsce, oraz powzięcie uchwał w sprawie poprawy obecnego położenia ekonomicznego pracowników tego przemysłu. Dla wprowadzenia w życie organizacji centralnej, wybrano tymczasowy komitet organizacyjny, w skład którego weszło 7 członków Wydziału Zespołu Związków pracowników umysłowych przemysłu naftowego w Borysławiu, oraz po 1 delegacie: ze Lwowa, Warszawy, Dziedzic, Krosna, Drohobycza i Bitkowa. Po zalegalizowaniu statutu, komitet organizacyjny zwoła pierwszy konstytuujący zjazd delegatów wszystkich Kół.

JAK ODBYWA SIĘ INKASO WEKSLI PRZEZ ZLECENIE POCZTOWE? Od 24 października b. r. dopuszczalne jest inkaso weksli przez zlecenie pocztowe. Wysyłający list zleceniowy dołącza do tego weksel. Może żądać założenia protestu w razie niewykupienia weksla przez dłużnika. Protest ten wnosi notarjusz. Kwotę ściągniętą może wpłacić urząd pocztowy na czek P. K. O. wysyłającego. Wysokość kwoty na podstawie zlecenia pocztowego pobranej nie może przewyższać kwoty, którą można przesyłać zwykłym przekazem pocztowym (to jest 1.000 złotych). Zarząd pocztowy odpowiada za listy zleceniowe tak, jak za listy polecone. Nowość ta jest korzystna dla kupiectwa, które będzie mogło w tej drodze ściągać swoje pretensje i inkasować weksle, zwłaszcza na drobniejsze kwoty.

PRODUKCJA KWASU WĘGLOWEGO W POLSCE. Kwas węglowy 60%-towy wyrabia się w sposób mechaniczny od roku 1844. Od roku 1880 zaczęto używać tego produktu do wyrobu piwa, jako środka konserwowania wody. Z biegiem czasu doskonalono sposoby wydobywania kwasu węglowego drogą preparowania koksu pod ciśnieniem 50—60 atmosfer przy temperaturze normalnej, stosując wodę i specjalne aparaty. W Niemczech zużywano kwasu węglowego w roku 1882 122.000 kg., w 1889 roku 1.000.000 kg, w 1898 r. 11,500.000 kg., a krótko przed wojną 40 miljonów kilogramów. W Polsce znajdują się fabryki kwasu węglowego w Warszawie, Lwowie, Wilnie, Łodzi i Trzebini. Obecnie znany przemysłowiec poznański, p. Leon Rost, buduje fabrykę kwasu węglowego w Głównej. Produkcja roczna wynosić będzie przeszło 1 miljon kilogramów. Fabryka poznańska uruchomiona będzie w kwietniu 1925 roku. Budynek fabryczny jest na ukończeniu.

REWIZJA TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-WŁOSKIEGO. Wobec spodziewanej rychłej rewizji traktatu handlowego z Włochami, sfery zainteresowanie winny nadesłać do Izb handlowo-przemysłowych informacje co do konieczności i wysokości ewentualnych zniżek włoskiej taryfy celnej dla wymienionych niżej artykułów polskiego eksportu do Włoch, jak również dla takich artykułów, których eksport interesowani będą uważać za możliwy i pożądany.

Artykuły polskiego eksportu do Włoch są: fasola, słód, płatki ziemniaczane, rogi surowe, drzewo skrzynkowe, meble biurowe i gięte, części mebli giętych, forniery klejone, nasiona buraków cukrowych, węgiel kamienny, olej gazowy, parafina, smoła z węgla kamiennego, surowa, smoła drzewna ciężka, blacha żelazna i stalowa, naczynia blaszane, emaljowane, blacha cynkowa, liny, powrozy i sznurki ze lnu, konopi i t. p., płótno bawełniane i perkale, tkaniny, niektóre wyroby metalowe i środki lecznicze.

STOSUNKI HANDLOWE POLSKO-FINLANDZKIE. Najpoważniejsze pozycje naszego wywozu do Finlandji stanowią: zboże i produkty zbożowe (Fmk. 15,400.299), artykuły kolonjalne, przeważnie cukier (Fmk. 15,511.700), drzewo, gatunki twarde (Fmk. 1,614.160), oleje mineralne (Fmk. 4,359.392), oraz w mniejszych ilościach: owoce, tkaniny, wyroby metalowe, farby i t. d. Przywóz z Finlandji do Polski obejmuje maszyny, masę papierową, wyroby z drzewa, farby etc. Znamiennem w przywozie jest, że znacznie zmniejszył się przywóz masy papierowej i papieru (30% ogólnego przywozu z Finlandji do Polski wobec dotychczasowej cyfry 90%), a powiększył się przywóz maszyn i narzędzi.

SYTUACJA NA TARGU WĘGLOWYM W NIEMCZECH. Nadmiar węgla w Rzeszy wynosi obecnie około 500.000 ton, ponieważ przemysł nie ma dla niego zużytkowania, oraz nie można sprzedać tego węgla za granicą. Koleje są zaopatrzone w węgiel na 60—120 dni. Mimo to przybywa z Anglji około 800.000 ton węgla miesięcznie; ostatnio cyfra ta zmniejszyła się, Niemcy walczą z konkurencją angielską. Dwa momenty odgrywają wielką rolę, a mianowicie zdobycie targów zagranicznych, a w szczególności targu szwajcarskiego przez wyparcie z niego węgla angielskiego i francuskiego, oraz bojkot węgla polskiego.

AMERYKAŃSKIE TARGI GOSPODARCZE. Na targach włókienniczych daje się zauważyć znaczne ożywienie z powodu sezonu zimowego i ożywienia sprzedaży detalicznej. Sytuacja na targach bawełnianych jest jeszcze niewyjaśniona, ponieważ oficjalne obliczenia zbiorów bawełny szacują je bardzo wysoko, co zmniejsza chęć kupna. — W handlu towarami wełnianemi oczekują wyczerpania zapasów w związku ze zbliżającemi się świętami i z tego powodu oczekują też zwyżki cen. Na targu płótna panuje wielkie zapotrzebowanie.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.